

10-lecie Stałej Komisji Przemysłu Węglowego RWPG

Jubileuszowe posiedzenie w Katowicach

Polscy górnicy są gospodarzami XXV posiedzenia stałej Komisji Przemysłu Węglowego Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej. Równocześnie 1 bm, z okazji 10-lecia działalności tej komisji, odbyła się w Katowicach uroczystość jubileuszowa. Przybyli na nią delegacje: Węgier, ZSRR i Polski. Przybyli też w charakterze obserwatorów przedstawiciele Demokratycznej Republiki Wietnamu.

specjaliści przedstawili ponad 100 cennych opracowań.

Witając zebranych, przewodniczący Prezydium WRN — Jerzy Ziętek przekazał członkom delegacji jubileuszowe posiedzenia życzenia owocnych obrad i dalszych sukcesów w pracy od mieszkanców woj. katowickiego.

Przewodniczący Stałej Komisji Przemysłu Węglowego RWPG, minister górnictwa i energetyki Jan Mitrega, mówiąc o metodach pracy komisji przypomniał, że z inicjatywy Polski powołano 6 rad naukowo-technicznych, w których pracuje ponad 200 najlepszych specjalistów przemysłów węglowych krajów RWPG. W krótkim stosunkowo okresie

DZIENNIK ŁÓDZKI

Wydanie A Cena 50 gr
Łódź, piątek 2 grudnia 1966 roku
Rok XXI Nr 287 (6214)

IX Zjazd WSPR Przemówienie powitalne F. Waniolki

IX Zjazd Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej kontynuował w czwartek dyskusję nad referatem sprawozdawczym KC Centralnej Komisji Kontroli i nad projektem zmian do statutu. Jako pierwszy zabrał głos członek Biura Politycznego i sekretarz KC Istvan Szirmai.

W czwartek na Zjeździe Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej wygłosił przemówienie powitalne przewodniczący delegacji PZPR, członek Biura Politycznego KC wicepremier Franciszek Waniolka.

Nigdy więcej faszyzmu



Około 4.000 młodych hamburczyków demonstrowało 29.XI. wieczorem przeciwko neonazi stowskiej partii Niemiec zachodnich — NPD. Na zdjęciu: młodzi hamburczycy podczas demonstracji. Na transparentie hasło: „Nigdy więcej” i karykatura Hitlera. CAF — Photofax

Spotkanie na pełnym morzu?

Wilson zamierza rozmawiać z Ianem Smithem

Senat Berlina zach. podał się do dymisji

Senat Berlina zachodniego podał się w czwartek do dymisji. Krok ten spowodowany został — zgodnie z konstytucją zachodniobermberską — złożeniem przez Willy Brandta dymisji ze stanowiska nadburmistrza w związku z jego nominacją na stanowisko ministra spraw zagranicznych NRF.

Po pięciu tygodniach, jakie upłynęły od chwili rozpadu koalicyjnej rządowej CDU/CSU-FDP, boński kryzys rządowy został w czwartek zakonczony. W tym samym dniu odbyło się wręczenie aktów nominacyjnych ministrom nowego rządu i zaprzysiężenie ich przed Bundestagiem.

Przywódca SPD, Willy Brandt zadowolony ze ostatecznego urzędem ministra spraw zagranicznych. Warto przypomnieć, iż stanowisko wicekanclerza, jakie mu przypadło, na gruncie zachodniobermberskim nie daje mu żadnych większych pełnomocnictw i uprawnień. Jest to raczej tytuł reprezentacyjny i protokolarny, aniżeli urząd. Pod względem decyzji politycznych kanclerz jest nie do zastąpienia. Zresztą konstytucja NRF wyraźnie to wszystko określa stwierdzając, że wicekanclerza mianuje kanclerz spośród ministrów swego gabinetu. Nie można więc być tylko wicekanclerzem. Trzeba być ministrem, ażeby uzyskać z rąk szefa rządu tytuł wicekanclerza.

Nową postać w rządzie z ramienia chadek jest jedynie Franz Josef Strauss, który otrzymał resort finansów, niezwykle ważny w tutejszym układzie. Oznacza to całkowitą już rehabilitację polityczną Straussa, po czterolletnim okresie stopniowego odzyskiwania przez tego polityka pozycji, jaką utracił w Bonn w związku

z aferą „Spiegla”, kiedy to musiał w atmosferze skandalu opuścić stanowisko ministra obrony NRF. Dziś Strauss powrócił do rządu jeszcze silniejszy niż był przed laty. Jest publiczną tajemnicą, iż to dzięki niemu i jego partii, bawarskiej CSU, udało się Kiesingerowi zwyciężyć innych kandydatów chadek na kanclerza NRF. Poza tym Strauss

Kto ma rządzić w Bonn?

wszedł do rządu jako ten, kto zdecydował się przejść na drugi brzoź, z uwagi na pięć trzące się przed Bonn trudności finansowe (miliardowy deficyt w budżecie państwa, zachwiana koniunktura gospodarcza), tym samym występując w roli meża opatrność. Nie dziwi więc, że w Bonn, wśród tutejszych obserwatorów mówi się o Straussie jak o tym, kto będzie w nowym gabinecie bońskim kluczową postacią.

Jako o rzeczy już przesądzonej mówi się w Bonn, iż nie stychanie ważne stanowisko szefa urzędu kanclerskiego (do tąd sprawował je Głobke, a po nim Westrick) przejmie baron Guttenberg, jeden z naj-

bliższych ludzi Straussa w CSU, uzyskując przez to kontrolę nad koordynacją prac poszczególnych resortów oraz nadzór nad aparatem wydawniczym NRF. Mało tego — jako najpewniejszego kandydata na stanowisko parlamentarnego sekretarza stanu w bońskim Ministerstwie Obrony wymienia się postać Zimmermanna, również z partii

Socjaldemokracji otrzymali wprawdzie tylko jedno stanowisko — ministerialne miejsce, ale — jak wszystkie na to wskazuje — będą oni poważnie zmajorzowani przez chadeckich członków rządu. Wprawdzie Brandt otrzymał resort spraw zagranicznych, a Wehner Ministerstwo do spraw Ogólnoniemieckich, dzieżiny bardzo istotne na polu kształtowania przyszłej polityki NRF, ale właśnie sprawy z zakresu tych dwóch resortów są jednakże zastrzeżone przede wszystkim dla kanclerza. On więc, Kiesinger, będzie na

Były członek NSDAP Kurt Georg Kiesinger kanclerzem federalnym NRF 109 głosów sprzeciwu

Bundestag wybrał w czwartek Kurta Georga Kiesingera na nowego kanclerza federalnego. Kandydatem b. członka NSDAP i odpowiedzialnego urzędnika hitlerowskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych wysunęła CDU/CSU.

Kiesinger otrzymał niezbędną absolutną większość już

w pierwszym głosowaniu. Za jego kandydaturą głosowało 340 deputowanych, 109 głosów było przeciwko, a 23 deputowanych powstrzymało się od głosu.

Wynik głosowania jest bardzo znamienity. Jeśli przyjąć że wszyscy deputowani z wolnej partii demokratycznej (FDP), a więc 49, głosowali przeciwko Kiesingerowi, to przeciwko tej kandydaturze wypowiedziało się jeszcze 60 deputowanych.

W godzinach popołudniowych kanclerz Kiesinger został zaprzysiężony. Tym samym oficjalnie rozpoczął on sprawowanie swego rządu.

Nowy koalicyjny rząd zachodniobermberski, złożony z ministrów CDU/CSU i SPD (B) Dalszy ciąg na str. 2

Salutem armatnim powitał Paryż premiera ZSRR A. Kosygina

W czwartek premier A. Kosygin przybył z oficjalną, 9-dniową wizytą do Francji. Wraz z Kosyginem przyjechali: wicepremier Kirillin, minister spraw zagranicznych — Gro-myko, premier Uzbekkiej SRR — Kurbanow, premier Lotewskiej SRR — Ruben i minister lotnictwa cywilnego ZSRR — Loginow.

Na lotnisku Orly gości radzieckich powitał: prezydent Francji gen. de Gaulle, premier Georges Pompidou, minister spraw zagranicznych — Couve de Murville, minister sił zbrojnych — Pierre Messmer i szereg osobistości oficjalnych.

Premiera radzieckiego witano we Francji z honorami zarezerwowanymi zazwyczaj dla szefów państw — salut armatni, kompania honorowa, hymn i Związków Radzieckich w Francji, 80-metrowy czerwony dywan na cencie lotniska.

Pierwszym aktem premiera Kosygina w Paryżu było złożenie wiązki w Grobie Nieznanego Żołnierza pod Łukiem Triumfalnym.

Prezydent de Gaulle podejmował następnie gości radzieckich obiadem.

W czwartek po południu rozpoczęły się w Pałacu Elizejskim w Paryżu rozmowy polityczne między prezydentem Francji de Gaulle'em i prezesem Rady Ministrów ZSRR, Kosyginem.

Mimo, iż żaden porządek dzienny nie był przewidziany, komentator Agencji France Presse sądzi, operując się na uzyskanych informacjach, że obaj mężowie stanu dokonują wymiany poglądów na całością sytuacji międzynarodowej i najważniejsze problemy dzisiejszej doby, a zwłaszcza na sprawę Wietnamu, sytuację na Bliskim Wschodzie, problem bezpieczeństwa europejskiego, rozbrojenia i zjednoczenia Niemiec.

Wcześniej premier rządu radzieckiego w otoczeniu członków delegacji przyjął na Quai d'Orsay szefów misji dyplomatycznych, akredytowanych w Paryżu.

Sztorm na Bałtyku

W nocy z soboty na czwartek na całym Wybrzeżu szalał sztorm dochodzący do 3 stopni w skali Beauforta. Osiemdziesiąt procent statków, wszystkie jednostki ratownictwa morskowego i brzegowego postawione zostały w stan pogotowia.

Łódzki Teatr Nowy zainaugurował Warszawskie Spotkania Teatralne

Tradycyjną już imprezową „Warszawskie spotkania teatralne” zainaugurował w czwartek na scenie Teatru Dramatycznego zespół Teatru Nowego z Łodzi, który zaprezentował „Sena srebrny Salomei” Juliusza Słowackiego.

Na przedstawienie przybyli m. in.: wiceminister kultury i sztuki Tadeusz Zaorski, dyrektor generalny min. kultury i sztuki Stanisław Witold Balceki, przewodniczący Prezydium Stołecznej Rady Narodowej Janusz Zarzycki, sekretarz KW PZPR Józef Kępa, oraz przedstawiciele świata kulturalnego stolicy.

Spektakl spotkał się z bardzo życzliwym przyjęciem warszawskiej publiczności. Łódzkie artystów obdarowano kwiatami.

Podziękowanie za depeze gratulacyjne

Leonid Breżniew, Mikołaj Podgórny i Aleksiej Kosygin przelali na rece Władysława Gomułki, Edwarda Ochab i Józefa Cyrankiewicza depeze z serdecznymi podziękowaniami za życzenia nadesłane z okazji 49 rocznicy Wierkowej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

Tragiczna katastrofa autobusu w Gwatemali

13 osób zginęło na miejscu, a 27 odniosło rany w wypadku autobusowym, który wydarzył się w środę 30.XI w odległości 12 km od stolicy Gwatemali. Autobus wywrócił się i stoczył się do rzeki Villalobos z wysokości 50 metrów.

Potężny zgniatacz w Hucie „Kościuszko”

Budowniczość jednej z największych i najtrudniejszych tegorocznych inwestycji polskiego hutnictwa — rekonstrukcji i przebudowy walcowni zgniatacza w Hucie „Kościuszko” wygrywają walkę z czasem. Wszystkie wskazują na to, że ich zobowiązanie, które przewiduje skrócenie o dalsze trzy tygodnie, 5-miesięcznego postoju walcowni, wykonane zostanie przed terminem.

Zgniatacz, ma „ruszyć” już 4 bm., czyli o 9 dni wcześniej niż przewidywało zobowiązanie.

FOTOAKTUALNOŚCI ŁÓDZKIE

Parówki na ulicach

Łódzkie Zakłady Gastronomiczne, pragnąc wykonać plan, wystąpiły z inicjatywą handlu przed restauracjami. Sprzedaje się więc przed „Stonem”, „Śródmiejską” i innymi lokalami parówki na gorąco, kiełbaski na zimno oraz wyroby galmaryjne.

Z parówkami inicjatywa godna pochwały. Warto chyba utrzymać ich ciągłość sprzedaży. Tekst i foto: A. Wach



Kraksa „osiemnaściki”

Na Pl. Niepodległości w skrajności u ul. P. Skargi tramwaj „20” wjechała rozpędzona „18”. Posypało się szkło. Uszkodzeniu uległy oba wagony — do-czepka „20” i silnik „18”. Dziś komisja ekspertów MAK ustali przyczynę katastrofy. (kl)



